

Kanada wspiera na Ukrainie równość płci przy rozminowywaniu

24 maja 2024

Kiedy w lutym Kanada ogłosiła pomoc dla Ukrainy w wysokości 3 miliardów dolarów jedną z kwestii, która przykuła uwagę, była alokacja 4 milionów dolarów na „rozmanowywanie inkluzywne płciowo”. Fox News szydziła: „Potrzebujemy teraz wytycznych dotyczących różnorodności przy usuwaniu min lądowych”.

Nagłówki szybko zniknęły, ale pomoc zagraniczna Kanady w dalszym ciągu skupia się w dużym stopniu na kwestiach płci i kobiet, nawet w kraju, w którym kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni i gdzie to mężczyźni są werbowani do wojska i mają zakaz opuszczania kraju, aby walczyć z wrogiem. Często wracają z frontu bez nóg, rąk, niewidomi lub upośledzeni umysłowo przez okropności bitwy.

Oprócz rozminowywania uwzględniającego płeć, rząd Kanady zapowiedział w tym roku kwotę 35 milionów dolarów na pomoc ukraińskim agencjom i instytucjom rządowym w „lepszem zaspokajaniu potrzeb Ukraińców, w szczególności kobiet i grup szczególnie wrażliwych”, a także ponad 18 milionów dolarów na wsparcie inicjatyw skupiających się na w sprawie „przemocy ze względu na płeć” i innych środków.

Przed inwazją rosyjską w lutym 2021 r., kiedy walki ograniczały się do części kraju położonych najbliżej Rosji, kanadyjska pomoc dla Ukrainy skupiała się również na kobietach, przekazując 7,9 mln dolarów na „rolnicze łańcuchy dostaw kierowane przez kobiety”, 7,8 mln dolarów na rozwój umiejętności wśród romskich kobiet, kobiet niepełnosprawnych, ofiary przemocy ze względu na płeć, kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności, kobiet żyjących z wirusem HIV,

weteranów, wdowy i osób wewnętrznie przesiedlonych” oraz inne programy. Wojna rzeczywiście zebrała ogromne żniwo wśród ukraińskich kobiet. Według danych ONZ około 90 procent z 6,5 miliona uchodźców, którzy uciekli z Ukrainy, to kobiety i dzieci. Wojna przyniosła tym kobietom utratę pracy i zamieszanie, a wiele z nich nagle zostało bezrobotnymi, samotnymi rodzicami lub wdowami za granicą.

Jednak według szacunków USA, jeśli chodzi o mężczyzn, prawie 200 000 ukraińskich żołnierzy zginęło lub zostało rannych w walce bez rotacji na szczególnie brutalnym polu bitwy. Większość przynajmniej tymczasowo porzuciła pracę i karierę, a mężczyznom w wieku od 18 do 60 lat nie wolno opuszczać rozdartego wojną kraju. Zdecydowana większość żołnierzy to mężczyźni. Jak wynika z raportu ONZ opublikowanego w marcu, nawet 60 procent cywilów zabitych w wojnie to mężczyźni, przy czym 12 976 mężczyzn i chłopców zostało rannych lub zabitych w porównaniu z 8 693 kobietami i dziewczętami. Nie ustalono jeszcze płci 9697 ofiar. Wiele tysięcy mężczyzn jest obecnie poważnie niepełnosprawnych. I choć Ukraińcy są na ogół dobrze wykształceni, mężczyźni są w mniejszym stopniu wykształceni niż kobiety, przez co mają mniejsze możliwości podjęcia pracy zawodowej dostosowanej do niepełnosprawności fizycznej.

Darowizny Kanady na rzecz Ukrainy podlegają Feministycznej Polityce Pomocy Międzynarodowej, która stanowi, że „nie mniej niż 95 procent kanadyjskich inicjatyw dwustronnej międzynarodowej pomocy rozwojowej będzie ukierunkowanych lub integrujących równość płci oraz wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt”.

Kanada nie jest osamotniona, jeśli chodzi o kwestię płci w pomocy ukraińskiej, choć sami Ukraińcy nie wydają się szczególnie skupieni na tej kwestii: badanie ONZ przeprowadzone w 2022 r. wśród Ukraińców w wieku od 14 do 34 lat wykazało, że tylko 2 procent miało problemy z nierównością płci. Jednakże Unia Europejska, Stany Zjednoczone i inni sojusznicy promują podobną politykę na Ukrainie, podkreślając

walkę między płciami nawet wtedy, gdy najeżdźcza armia ostrzeliwuje terytorium Ukrainy.

Strona internetowa Amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USAID), która nadzoruje pomoc cywilną dla rządu USA, podkreśla na swojej stronie kwestię płci na Ukrainie, promując cytatem ukraińskiej parlamentarzystki Marii Ionowej: „Chcę, aby moje praprawnuki wiedzieć, jak bezinteresownie wraz z kolegami opowiadaliśmy się za równością płci podczas wojny”.

UN Women, agencja Narodów Zjednoczonych ds. równości płci, twierdzi, że „wpływ wojny jest nierówny, a największy wpływ na kobiety, dzieci i osoby niepełnosprawne”, argumentując, że sprzyja ona niestabilności gospodarczej, brakowi bezpieczeństwa żywnościowego, przemocy seksualnej i innym krzywd, które częściej dotyczą kobiety niż mężczyźni. Uznaje wpływ „wymogu poboru do wojska” na mężczyzn, ale niewiele mówi o śmierci lub obrażeniach, stwierdzając, że kobiety są bardziej dotknięte wojną niż mężczyźni.

Badanie przeprowadzone przez globalną organizację charytatywną Plan International budzi obawę, że wojna „zaostrza szkodliwe stereotypy dotyczące płci i wzmacnia zmilitaryzowane postrzeganie męskości, w którym mężczyźni i chłopcy są coraz częściej postrzegani jako obrońcy swojego kraju, podczas gdy opieka i obowiązki domowe spadają na kobiety i dziewczęta”.

Natomiast Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która prowadziła na Ukrainie „kurs doradców ds. równości płci”, w swoim „raporcie dotyczącym równości płci 2023” opowiadała się za „reakcją na wojnę na Ukrainie uwzględniającą problematykę płci”.

Tymczasem apel Kanady na rzecz neutralnego pod względem płci rozminowywania nie pozostał bez podziękowań.

„Dążymy do zwiększenia udziału kobiet w operacjach rozminowywania, dlatego wsparcie naszych kanadyjskich

partnerów w tym zakresie jest dla nas cenne” – powiedziała prasie pod koniec kwietnia minister gospodarki Ukrainy Julia Swyrydenko. „Równość płci jest postrzegana jako integralna część polityki Ukrainy, która opiera się na zasadach integracji i inkluzywności.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net